№ 40. Sobota 18. Lutego 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na rzecz istniejącego we Lwowie gr. kat. seminaryum nauczycielskiego zobowiązały się następujące gminy powiatu manasterzyskiego dawać przez trzy lata po 1 złr. w. a.: Korościatyn, Trościaniec, Dołhe, Baranów, Barysz, Jurkówka, Roszniów, Ladzkie, Wyczułki, Puźniki, Nowosiółka, Konczaki stare, Krymidów, Zadarów, Huta stara, Lazarówka, Łuka, Jauharów, Jezierzany, Hacharów, Uście zielone, Manasterzyska, Międzygóra, Petryłów i Weleśniów.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4. lutego 1865.

Gmina *Wołkowce* w obwodzie Czortkowskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy istniejący budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, mieć staranie o ochędóstwo w szkole, na opał szkoły dawać 7 kóp okłotów na rok, i każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka płacić rocznie 120 złr. w. a. w gotowiznie, i dodawać 60 mierzyc żyta, jęczmienia i kukurudzy. Nadto wyznaczyła gmina na materyały pismienne 6 złr. 50 c. w. a. rocznie, i znajdujący się przy szkole ogród pod nr. top. 50 rozległości 346$^1/_6$ sążni kwadratowych zobowiązała się oddać każdoczesnemu nauczycielowi z tym warunkiem, aby na części tego ogrodu była założona szkółka drzew owocowych. Nareszcie gr. k. proboszcz ks. Michał Soniewicki zobowiązał się na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania dawać po 4 złr. w. a. rocznie dla polepszenia dotacyi nauczyciela.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w celach pożytecznych dla ogółu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 1. lutego 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. lutego.

Wiener-Abendpost z 16. b. m. donosi, że Jego Cesarzew. Mość Następca tronu Arcyksiążę *Rudolf* wyzdrowiał już zupełnie.

W obec najrozmaitszych wersyi, w których dzienniki puściły w obieg oświadczenie pana ministra spraw zagranicznych względem pewnych intryg w Kasselu, pisze *Wiener Abendpost*, że słowa nie dla publiczności przeznaczone powtórzono z lekkomyślną niedokładnością; a oraz zwraca uwagę, że hr. Mensdorff wyjaśnił swoje oświadczenie w ten sposób, że nie obwiniał rządu pruskiego, lecz wspomniał tylko, jak dalece elektorat heski przez swoje położenie polityczne narażony jest na rozmaite intrygi.

Ten sam dziennik z dnia następnego pisze: Znów się pokazało jak niedokładnie a częstokróć nawet zwodnicze są doniesienia o oświadczeniach ministrów w wydziałach izby deputowanych, które dziennikom służą za text do nowych komentarzy.

Pan minister spraw zewnętrznych — który nie bez słusznego powodu odmówił wszelkiej odpowiedzialności za artykuły dziennikarskie — nie dał ani jednem słowem powodu do mniemania, iż w skutek zmiany ministra zmienił się pogląd rządu austryackiego nad kwestyą rzymską.

Nordd. Allg. Ztg. otrzymała niektóre szczegóły o *zgromadzeniu „notablów i naczelników stronnictw“*, które dziedziczny Książę Augustenburgski zaprosił do siebie zeszłego piątku, ażeby się naradzić nad teraźniejszem położeniem kraju. Zgromadzenie to składało się — jak słychać — z dwudziestu osób, między któremi znajdowali się profesor Behn z Kielu, burmistrz Jakobsen z Szlezwiku (w roku 1849 szlezwicko-holsztyński minister wojny); kupiec Reinicke z Altony (wiceprezydent holsztyńskiego zgromadzenia stanów), inspektor Rave i proboszcz Sersman z Itzehoe p. Ahlefeldt, przeor klasztoru z Uetersen, Wiggers z Rendsburga i hr. Rautzau z Raasdorf. Baron Bülow-Bothkamp i hr. Ludwik Reventlow otrzymali również zaproszenia, ale nie przybyli. Z obecnych mieli tylko p. Rave i p. Wiggers oświadczyć się za przyłączeniem do Prus. Bliższe szczegóły tej konferencyi, która zapewnie była poufną tylko, nie są jeszcze znane.

Wybory do komisyi wojskowej w pruskiej izbie deputowanych wypadły zupełnie w duchu opozycyi, a gazeta wrocławska otrzymała w tym względzie następujący telegram z Berlina: „Wybory do komisyi wojskowej oznaczają po prostu odrzucenie projektu ustawy wojskowej; komisya nie zajmie się ani poprawieniem ani też przerobieniem jego. Natomiast będzie uchwalona rezolucya, która w ogólnych wyrazach postawi zniżenie czasu służby i utrzymanie landwery jako warunki przyzwolenia reorganizacyi.“

Mowa od tronu Cesarza Francuzów będzie przez dłuższy czas głównym przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej. Zdania, które spotykamy w ostatnich dziennikach wiedeńskich, są jeszcze w ogóle urywkowe i ograniczają się na przedstawianiu ogólnego wrażenia tego ważnego dokumentu; we wszystkich jednak przeważa to zdanie, że szczególnie podniesione są w tej mowie pokojowe zadania Francyi.

Monitor wieczorny przynosi następujące oznajmienie: Rządy *Francyi, Anglii i Rosyi* porozumiawszy się między sobą zgodziły się na wniosek rządu greckiego na to, ażeby na teraz wypłata sum, które dłużny jest rząd grecki z pożyczki z r. 1839 za lata 1861, 1862 i 1863, została odroczona, zastrzegając sobie jednak swoje prawa względem reklamowania wypłaty tych sum na przyszłość. Robiąc tę koncesyę obstają trzy dwory przytem, ażeby rząd grecki wskazał pewną gałęź dochodów swoich, która ma być wyłącznie użyta na spłacenie zawarowanej traktatem rocznej raty.

Telegram z Turynu przez Paryż do Wiednia przesłany rozgłosił wiadomość, iż w Padwie z powodu demonstracyi przeciwko profesorowi Lazzaretti 80 akademików uwięziono a 200 z wszechnicy wydalono. Wiadomość ta jest mylna. Według doniesienia *Jener Kor. austr.* uwięziono w Padwie tylko 14 akademików i 3 wyrobników i to nie z powodu jakiejś demonstracyi, lecz dla tego, iż z papierów kompromitujących, które u nich znaleziono i z zeznań niektórych wykazało się, iż akademików i wyrobników zawerbowano w celu, ażeby przy ruchu nastąpić mogącym z nim się złączyli, a nawet na jego czele stanęli. O ile się z położenia rzeczy wykazuje, werbunek ten nie nabrał jeszcze wielkich rozmiarów i dzięki czujności władzy w samym zawiązku stłumiony został. Tym zaś sposobem ochroniono uwiedzionych uczestników zamierzonej burdy od losu daleko jeszcze przykrzejszego, jakiby ich przy niewątpliwem stłumieniu burdy spotkać musiał.

Przy *śledztwie*, przedsiębranem w Turynie z powodu wypadków przed odjazdem Króla do Florencyi znaleziono u pana *Decardenas* piszczałkę i kilka odcisków protestacyi przeciw rządowi. Decardenas chciał rzecz tę obrócić w śmieszność; sądzą jednakże, że będzie ukarany dla przykładu, a ponieważ idzie tu o obrazę osoby królewskiej, tedy może nastąpić kara więzienia na pięć lat. — Dnia 12go b. m. ukończył się w Turynie przed sądem policyi poprawczej *proces przeciwko uczestnikom ostatniej demonstacyi.* Jako okoliczność charakteryzująca tutejsze usposobienie zasługuje na wzmiankę, że ani jeden z tutejszych obywateli miejskich nie znajdował się pomiędzy świadkami oskarzającymi, którzy składali się wyłącznie z policyantów. Obżałowani są to w ogóle robotnicy, których wyrok za „bunt i opór stawiony organom władzy bezpieczeństwa“ opiewa na dwa do ośmiu miesięcy aresztu.

Ludzie, którzy z byłym tryumwirem rzymskim zostają w stosunku znajomości utrzymują, że *Mazzini* opuścił swoje schronienie w Londynie i zbliżył się do granic włoskich a może nawet znajduje się już w kraju. W ogóle utrzymują, że Mazzini od czasu konwencyi wrześniowej i tutejszych wypadków nadzwyczajnie jest czynnym. Jego stronnicy w Bellinzono, Lugano i Mogadino mieli otrzymać liczne pisma rewolucyjne do rozszerzania we Włoszech, gdzie policya wprawdzie bardzo jest czujna, ale często daje się oszukiwać chytrością czerwonych roznosicieli. Ostatni list Mazziniego do dziennika genueńskiego *Dovere* miał być naznaczony stemplem pocztowym z „Genewy“, gdzie jak wiadomo, liczy ów agitator wielu przyjaciół.

Patrie donosi według prywatnej depeszy z Aspenval z dnia 18. stycznia, iż pokój między Hiszpanią a Peru zawarty już został. Pokój podpisano na pokładzie statku wojennego francuzkiego „Miasto Madryt“ pod wyspami Chinchas. Rząd peruwiański zapłacić ma pewną sumę, dotąd jeszcze nie znaną, nie w gotowiznie lecz w gwanie, które rząd hiszpański zebrać i uprowadzić może.

Lwów, 17. lutego. Czytając mowę tronową Cesarza Napoleona przy otwarciu obecnej kadencyi posiedzeń ciała prawodawczego w dniu 15. b. m., nasuwa się mimowolnie na myśl poprzednia mowa jego przy podobnej sposobności z dnia 5. listopada 1863 roku. Jest między dwiema temi cesarskiemi mowami uderzająca różnica, tak co do tonu ich jak i co do treści. Kiedy słowa cesarskie w dniu 5. listopada wyrzeczone, wielkiej były wagi i wielkiego znaczenia, wiele wypowiadały i więcej jeszcze zapowiadały, wiele obaw z jednej stony wywołały a z drugiej wiele nadziej wzniecily, przeciwnie to co Cesarz Napoleon w dniu 15go lutego powiedział zupełnie jest zaspokajającem, prawie tak jak mowa tronowa Królowej Wiktoryi przy otwarciu parlamentu angielskiego. Cesarz Napoleon potrącił tylko pobieżnie o kongresie, w którym jedyne zbawienie dla Europy upatrywał,

o innych zaś sprawach, które w dniu 5. listopada 1863 roku tak żywo poruszył, w dniu 15. lutego 1865 roku nic wcale nie wspomniał. Po skonstatowaniu neutralności francuzkiej w zatargach duńsko-niemieckich, mowa cesarska rozwodzi się szeroko nad konwencyą wrześniową i jej znaczeniem, nic jednak nie wypowiada coby już dawniej półurzędowe dzienniki francuzkie do przesytu nie były głosiły, a o czem już nawet i zapomniano. Te same to zdania o ustaleniu tak zwanego Królestwa włoskiego, o pogodzeniu się Włoch z katolicyzmem, o zagwarantowaniu terytoryum papiezkiego przez umowę między Włochami a Francyą zawartą, o obowiązku Włoch bronienia terytoryum papiezkiego a raczej tych jego szczątek, które dotąd jeszcze drapieżnie nie zagarnęły. Kilkomiesięczny przeciąg czasu, który od zawarcia konwencyi wrześniowej upłynął, nie dowiódł jednak ażeby cele jej dopięte być mogły. Bo konwencya nie tylko marzonej jedności Włoch nie ustaliła, ale i owszem rzuciła nową kość niezgody, bo nawet lud piemoncki o który się dotąd cała potęga rewolucyjna weWłoszech głównie opierała, sam przeciwko konwencyi wystąpił, jak to wypadki w Turynie jawnie dowiodły. Nie są że zaś czystą ironią słowa o pojednaniu się Włoch a raczej rewolucyi we Włoszech z Rzymem, jak gdyby możliwe było pojednanie między drapieżnym zaborcą a niewinną jego ofiarą, zwłaszcza jeżeli ofiarą tą jest kościół, który dziedziny swej dla żadnych celów świeckich wyrzec się nie może. Nie jest że ironią owe zagwarantowanie szczątek państwa papiezkiego umową, do której tak zwane królestwo włoskie wpływało, które każdą umowę prawie w samej chwili zawarcia już pogwałciło i samo z gwałtu i przemocy powstało? A cóż powiedzieć o owym obowiązku na Włochy włożonym, bronienia granic państwa rzymskiego, które w niedawnym czasie tak srogo naruszyły? O tem zaś co właściwe jądro kwestyi rzymskiej i świeckiej władzy Papieża stanowi, mowa tronowa wcale nie wspomniała. Każdy bowiem chętnie uwierzy, że rewolucyjny rząd włoski nie uderzy regularnem swem wojskiem na słabe państwo papiezkie, lecz tego wcale nie trzeba do zwalenia prawej władzy w sąsiednim kraju, w którym rewolucya pojęcia sprawiedliwości i prawości od dawna już podkopała. Wystarczy ku temu osławiony komitet tak zwany narodowy rzymski, z Turynu już od dawna podsycany i wspierany, dawniej z Turynu a dziś może z Florencyi instrukcye odbierający. Ciągłem podbechtywaniem ludu rzymskiego przy pomocy rewolucyjnych awanturników, którzy ze wszystkich stron półwyspu zlatywać się będą, potrafi on wywołać zaburzenia, które słabe siły wojskowe rządu papiezkiego stłumić może nie zdołają. Cóż więc wtenczas się stanie? Czy wojska francuzkie znów do Rzymu powrócą, lub Rzym na pastwę rewolucyi oddadzą? Jeżeli powrócićby miały, to raczej im wypadało Rzymu wcale nie opuszczać, bo przypadek zaburzeń po opróżnieniu wiecznego miasta przez wojska francuzkie tak łatwy jest do przewidzenia, jak łatwo przewidzieć było można porażkę, jaką Francya w roku 1863 na polu dyplomatycznem poniosła. Tak więc cały ten obowiązek na Włochy włożony, bronienia granic terytoryum papiezkiego, jest raczej wybiegiem dla przeszkodzenia innym mocarstwom niesienia stolicy rzymskiej skuteczniejszej pomocy.

Jeden z dzienników wiedeńskich *Presse* zamieścił niedawno korespondencyę z Paryża głoszącą, że Cesarz Napoleon od półtora roku bardzo na umyśle podupadł, że unika widocznie wszelkich znaczących i stanowczych kroków, że myśli jedynie o ustaleniu swej dynastyi, która w przyszłości zagrożona być może żywemi sympatyami, które się w armii dla Orleanidów odezwać miały. Nam się raczej wydaje, że Cesarz Napoleon, w podeszłym już będąc wieku, stał się tylko ostrożniejszym i spostrzegł, że dążenia jego do pozyskania stałej przewagi w Europie przeprowadzić się nie dadzą. Dla tego to zwrócił się teraz ku sprawom wewnętrznym, dragnąc pozyskać dla siebie mieszczaństwo, zapewniając Francyi rozwój stateczny na polu materyalnej zamożności. Trudno zaiste przewidzieć, jakie losy dynastyę napoleońską w przyszłości spotkać mogą, trudniej zaś jeszcze przypuścić, ażeby w armii francuzkiej sympatye orleańskie odzywać się miały. Umiarkowane i pokojowe rządy Ludwika Filipa były wojsku zawsze antipatyczne, trudno bowiem o zrobienie świetnej wojskowej karyery pod rządem, który pokój nad wszystko przekładał i na przewadze mieszczaństwa przyszłość swoją opierał. Rok zresztą 1848 jawnie dowiódł, jak mało dynastya orleańska na wojsko liczyć mogła, a dotąd nic takiego nie zaszło, coby synom i wnukom Ludwika Filipa sympatye armii francuzkiej zjednać mogło. Że ustalenie swej dynastyi główną myślą Cesarza Napoleona być musi, to z samej natury rzeczy wypada; skupienie około siebie członków rodziny cesarskiej, przypuszczenie do większego wpływu księcia Napoleona, który dotąd trzymał się na uboczu i w wielu punktach innego był zdania, widocznem jest tego dowodem. Trudno jednak uwierzyć, ażeby Cesarstwu orleańskie sympatye armii zagrażać miały; nam się wydaje, iż raczej przydłuższa jej bezczynność dla Cesarza i jego dynastyi niebezpieczną być może. Ztąd pochodzi owa nieufność w szczere dziś może pokojowe usposobienie Cesarza Francuzów, trudno bowiem nie widzieć, że dynastya, która z wojska powstała i na wojsku się głównie opiera, godła stałego pokoju na sztandarze swym wywiesić nie może.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 16. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego ces. Mość będzie dziś przyjmował na audyencyi kardynała prymasa Węgier Scitowskiego. — Wczoraj był obiad u Najjaśniejszego Pana na który było zaproszonych kilku członków ciała dyplomatycznego. W ostatni wtorek będzie dany bal u dworu.

Cesarzowa Karolina Augusta ofiarowała 4000 zł. na restauracyę kościoła koronacyjnego w Pressburgu.

Namiestnik Węgier hr. Palffy wskutek zmienionego postanowienia wyjechał do Pesztu przedwczoraj wieczorem. — Jutro będzie wieczór recepcyjny u pana ministra spraw zagranicznych fml. hrabiego Mensdorffa; dziś jest obiad dyplomatyczny u posła francuskiego księcia Grammont.

(Odpowiedź Jego ces. Mości na adres deputacyi tryestyńskiej.) Do deputacyi tryestyńskiej, która przedwczoraj miała zaszczyt przedłożyć adres Jego ces. Mości, raczył Najjaśniejszy Pan mieć następującą przemowę w języku włoskim:

„Przyjmuję z przyjemnością adres wierności i przywiązania, który mi Moi panowie wręczacie i uważam go nie tylko jako wyraz sposobu myślenia pojedynczych osób lecz jako szczerą i lojalną demonstracyę Mego miasta Tryestu i jego obwodu.

Zresztą dziękuję Wam panowie za ten objaw przywiązania, i zapewniam Was, że później równie jak dawniej los Waszej ojczyzny będzie mi leżał na sercu, pochlebiając sobie, że rezultat najbliższych wyborów do nowej reprezentacyi miejskiej i sposób myślenia, który okaże nowa rada miejska, przekonają Mię, że Tryest słusznie „najwierniejszym nazywano."

Francya.

Paryż, 15. lutego. *Mowa od tronu.)* Przy otwarciu ciała prawodawczego w dniu dzisiejszym Cesarz miał mowę następującą:

Mości panowie senatorowie, mości panowie deputowani!

W czasie waszego ostatniego zebrania spodziewałem się ujrzeć trudności zagrażające spokojowi Europy usunięte przez kongres; inaczej się stało.

Żałuję tego, bo miecz częstokroć przecina kwestye nie rozwięzując ich, a jedyną podstawą trwałego pokoju jest zaspokojenie prawdziwych interesów ludów przez zgodę monarchów.

Wobec sporu, który powstał na wybrzeżach morza baltyckiego rząd mój wiedzony współczuciem dla Danii i dobrą chęcią dla Niemiec, zachował najściślejszą neutralność.

Powołany objawić swoje zdanie na konferencyi ograniczył się na popieraniu zasady narodowości i prawa ludności aby względem swego losu była zapytaną.

Nasza mowa stosownie do oględnej postawy, którą zamierzamy zachować była w obec obudwu stron umiarkowana i przyjaźna.

Na południu Europy miała stanowczo wywiązać się akcya Francyi. Chciałem umożebnić rozwiązanie trudnego zadania.

Konwencya z 15. września, wolna od namiętnych wykładów daje dwie wielkie zasady, poświęcenia to jest wzmocnienia nowego Królestwa włoskiego i niezawisłości stolicy Ś.

Stan prowizoryczny i niepewny, który wzniecił tyle niespokojności zaczyna znikać.

Nie są to już rozrzucone członki włoskiej ojczyzny usiłujące zespolić się słabemi węzłami z małem u stóp Alp położonem państwem, jest to wielki kraj, który wznosząc się po nad miejscowe przesądy i pogardzając nierozważnem podburzaniem śmiało przenosi swoją stolicę w serce półwyspu i położoną wśród Apenin czyni oraz niezdobytą cytadelą.

Mocą tego aktu patryotycznego konstytuują się Włochy ostatecznie i jednają się jednocześnie ze światem katolickim; zobowiązują się szanować niepodległość stolicy świętej, bronić granic państwa rzymskiego i pozwalają nam przez to odwołać nasze wojska.

Terytoryum papieskie w skuteczny sposób zagwarantowane znajduje się pod opieką traktatu, który uroczyście wiąże obadwa rządy. Konwencya nie jest więc bronią wojny lecz dziełem pokoju i pojednania.

W Mexyku wzmacnia się nowy tron, kraj uspokaja sie, jego niezmierne zasoby pomocnicze są na drodze rozwoju, szczęśliwy to skutek waleczności naszych żołnierzy, zdrowego zmysłu ludności mexykańskiej, inteligencyi i energii jej Monarchy.

W Japonii marynarka nasza wspólnie z angielską, holenderską i północno - amerykańską dała dowód, co może i co umie zdziałać.

W Afryce nagłe powstanie naruszyło bezpieczeństwo naszych posiadłości, i okazało, w jak wielkiej niektóre pokolenia są niewiadomości tak co do naszej potęgi, jak co do naszych życzliwych zamiarów.

W chwili, gdy Francya wiedziona duchem wspaniałomyślnej sprawiedliwości, zapewniała ludności arabskiej własność ziemi, w chwili, gdy przez kroki liberalne chcieliśmy przekonać ten lud podburzony, że dalecy od chęci ujarzmienia go chcielibyśmy podnieść go do dobrodziejstw cywilizacyi, w tej chwili sąsiedni Arabowie pobudzeni fanatyzmem religijnym podnieśli sztandar buntu.

Pomimo miejscowych trudności i ostrości pory armia nasza rozumnie prowadzona wkrótce wzięła przewagę nad powstaniem, a po walce nie przycmiło zwycięztwa żadne krwawe ujarzmienie, żadna niepożyteczna surowość.

Gorliwość doświadczonego dowódzcy przewodniczącego w Algierze, przywrócona jedność w dowództwie, skonstatowanie wspaniałomyślnych zamiarów Francyi, wszystko to, jak się spodziewam, zapobiegnie powrotowi podobnych nieporządków.

W taki sposób wszystkie nasze ekspedycye są prawie ukończone. Nasze wojska lądowe opuściły Chiny, i nasza marynarka wystarcza do utrzymania naszych kolonii w Kochinchinie; nasza armia afrykańska będzie zredukowana, a mexykańska powraca już do Francyi; załoga rzymska powróci wkrótce, a zamykając świątynię wojny, z dumą będziemy mogli napisać na nowym łuku tryumfalnym:

„Sławie armii francuzkiej za zwycięztwa w Europie, Azyi, Afryce i Ameryce."

Oddajmy się bez troski pracom pokoju. Czas między jedną kadencyą a drugą będzie obrócony na wyszukanie środków pomnożenia moralnej i materyalnej pomyślności kraju, a każda pożyteczna i prawdziwa idea będzie pewnie przeze mnie podjętą, a przez Was przyjętą.

Rozważmyż więc wspólnie środki właściwe do podniesienia pomyślności państwa.

Religia i oświata publiczna są ciągle przedmiotami stałego mego zajęcia.

Wszystkie wyznania używają równej wolności. Duchowieństwo katolickie wywiera po za urząd swój wpływ prawem określony; w moc prawa o oświacie publicznej przyczynia się do wychowania młodzieży, według prawa wyborczego może zajmować miejsce w publicznych ciałach państwa, według konstytucyi zasiada w senacie.

Lecz im bardziej go otaczamy powagą i czcią, tem mocniej liczymy na to, iż kardynalne ustawy państwa szanować będzie.

Obowiązkiem moim jest przestrzegać całości władzy cywilnej, której od Ludwika świętego nie zrzekł się nigdy żaden monarcha francuzki.

Rozwój oświaty publicznej zasługuje na staranie wasze. W kraju powszechnego głosowania każdy obywatel powinien umieć czytać i pisać.

Przedłożony wam będzie projekt do prawa dla coraz mocniejszego rozkrzewienia nauk początkowych.

Staram się w każdym roku o usunięcie przeszkód, które od tak dawnego czasu tamowały rozwój indywidualnej inicyatywy we Francyi. Przez prawo o koalicyach w przeszłym roku zawotowane, nauczyli się tak ci co pracują, jak i ci co pracować każą zagadzać spory swoje między sobą bez interwencyi rządu, która nie jest w stanie uregulować często zmieniające się stosunki między podażą a popytem.

Dzisiaj nowe projekta dążyć będą do nadania stowarzyszeniom handlowym większej wolności, i do ulżenia odpowiedzialności administracyjnej i tak zawsze złudnej.

Starałem się o usunięcie przeszkód tamujących założenie towarzystw przeznaczonych do ulepszenia stosunków klasy pracującej. Dozwalając założenie towarzystw, bez zrzeczenia się jedna z gwarancyi dla bezpieczeństwa publicznego ułatwiam, zrobienie pożądanego doświadczenia.

Rada stanu zbadała starannie projekt do prawa dążący do nadania większych atrybucyi radom municypalnym i jeneralnym.

Gminy i departamenta będą tym sposobem powołane do traktowania same własnych spraw swoich, które na miejscu samem zadecydowane, spieszniej załatwione będą.

Reforma ta uzupełni ogół środków dążących do uproszczenia lub zniesienia drobiazgowych przepisów, które niepotrzebnie wikłają koła administracyjne.

Wolność handlowa rozpoczęta traktatem handlowym z Anglią, rozciągnięta dziś została do stosunków naszych z Niemcami, ze Szwajcaryą i z połączonem Królestwem szwedzko-norwegskiem. Te same zasady zastosowane być mają do industryi żeglugi morskiej. Pracują nad projektem do prawa dążącem do wywołania na morzu konkurencyi, która jedynie postęp wzbudzić może.

W końcu spieszne ukończenie naszych dróg żelaznych, kanałów naszych i gościńców będzie koniecznem dopełnieniem rozpoczętych ulepszeń.

Wypełnimy w tym roku część naszego zadania wywołując specyalnie przedsiębiorstwa i dopomagając robotom publicznym resursami państwa bez narażenia na szwank dobrego zagospodarowania naszych finansów i bez uciekania się do kredytu.

Ułatwienie obrotów wewnętrznych i zewnętrznych, ożywia zamianę, podnieca industryę i usuwa zbytni ubytek lub nadmiar produkcyi, którego skutki szkodzą konsumentowi i producentowi.

Im czynniejszą będzie handlowa nasza marynarka, im łatwiejsze będą przesełki, tem mniej uczuć się dadzą owe nagłe zmiany w cenie najpotrzebniejszych artykułów życia. Tym sposobem będziemy mogli usunąć złe stosunki, w których się obecnie rolnictwo po części znajduje.

Niektórzy przypisują chwilowe to cierpienie zniesieniu zmiennej skali; zapominają, iż w roku 1851 jak skala ta jeszcze była obowiązująca, ceny zboża jeszcze niżej spadły, i że nawet w tym roku wywóz zboża o wiele jest znaczniejszy niż przywóz.

I owszem — dzięki liberalnemu prawodawstwu i dzięki impulsowi danemu wszystkim elementom bogactwa narodowego — handel nasz zagraniczny, który w roku 1851 wynosił 2 miliardy 614 milionów franków, wynosi dziś ogromną sumę przeszło siedm miliardów.

W innym kierunku złożone wam będą projekta do praw mających na celu pomnożenie gwarancyj wolności osobistej.

Pierwszy projekt upoważnia do pozostawienia na wolnej drodze w sprawach karnych za kaucyą lub bez kaucyi. Projekt ten złagodzi ostrość więzienia przed wyrokiem. Drugi projekt znosi przymus osobisty w sprawach cywilnych i handlowych, jest to innowacya, która przecież jest zarazem przywróceniem dość dawnej zasady.

Począwszy od pierwszych wieków Rzymu uznano zawsze, iż za dług tylko majątek nie zaś osoba dłużnika odpowiadać ma; postępujmyż więc dalej po tej samej drodze.

Żyjemy na zewnątrz w pokoju ze wszystkiemi mocarstwami i podnosimy głos Francyi jedynie w sprawie prawa i sprawiedliwości; wewnątr kraju stoimy przy obronie idei religijnych, nie osłabiając jednak praw władzy cywilnej.

Rozszerzajmy oświatę we wszystkich klasach społeczeństwa, upraszczajmy przedziwny nasz system administracyjny, bez niszczenia go; dajmy życie niepodległe departamentom i gminom, wzbudzajmy indywidualną inicyatywę i ducha assocyacyj, w końcu podnośmy duszę i wzmacniajmy ciało narodu.

Lecz chociaż będziemy gorliwie rozkrzewiać reformy, to jednak mocno stać będziemy przy podstawach naszej konstytucyi.

Opierajmy się przesadnym usiłowaniom tych co wywołują zmiany jednie w celu podkopania tego, cośmy ugruntowali.

Utopia jest tem dla dobra czem złudzenie dla prawdy i postęp nie jest wcale wprowadzeniem w życie teoryi mniej lub więcej przemyślnej, lecz zastosowaniem rezultatów doświadczenia, które czas uświęcił a opinia publiczna przyjęła.

Kronika.

(Handel Rosyi.) Według gazety „Birżewyja Wiedomosti" ruch handlu przywozowego i wywozowego Rosyi, w ciągu ubiegłego roku 1864, był następujący: Główniejsze towary przywozowe były następujące: cukier nierafinowany i miałki 1,502.878 pudów; herbata 75,363 pud.; kawa 208.186 pudów, tytuń 46.277 pud.; wino w oxeftach 211.809 pud.; wino w butelkach 497.852 but.; oliwa palmowa 555.853 pud.; farby 567.851 pudów; żelazo surowe niewyrobione 1,074.215 pud.; żelazo lane niewyrobione 832.671 pud.; bawełna surowa 676.795 pud.; przędza bawełniana 48.051 pud.; przędza wełniana 37.784 pud.; wartość tych towarów 91,340.137 rs. wynosiła.

Z towarów wywozowych były główniejsze następujące: Konopie 1,624.022 pudów, len 975.158 pudow, potaż 662.510 pudów, łój 1,532.008 pud., skóry surowe 21.560 pud., skóry wyrobione 12,462 pud., żelazo 290.943 pud., miedź 38.658 pud., szczecina 73.958 pud., wyroby powroźnicze 306.083 pud.; płótno 48.621 sztuk, zboża 1,204.773 czet. Wartość towarów wywozowych wynosiła 45,753.900 rs.

Złoto i srebro przywiezione do Rosyi wynosiło 901.450 rs., wywieziono zaś za 7,905.725 rs., wpływy celne wynosiły 12,675.770 rs.

(Zjawisko meteorologiczne.) W niedzielę, dnia 15. stycznia r. b., od godziny 3ej do 4ej z południa, w Kronsztadzie widziano jedno z rzadkich optycznych zjawisk atmosferycznych, znanych meteorologii pod grecką nazwą „Halos". Nie zauważyliśmy jak długo trwało to zjawisko i nie wymierzyliśmy kątów, ale było ono zbyt jasne i charakterystyczne, ażeby można było mylić się lub powątpiewać o istocie jego. Halos, widziany w Kronsztadzie, należał do bardzo wyraźnych: widziano bowiem dwa świetne słońca po obu bokach prawdziwego słońca. Poboczne te słońca znajdowały się na jednej linii z prawdziwem słońcem, równoległej do horyzontu. Blask około prawdziwego słońca był żółto-zielonawy, a u bocznych słońc jasno czerwony. Od obu bocznych słońc na obie strony od prawdziwego słońca ku przestrzeni ciągnęły się smugi białego światła nakształt warkoczy wielkich komet. Słowem, zjawisko w Kronsztadzie zupełnie podobne było do halosu, obserwowanego w Pitea, w Szwecyi, 4. października 1839 roku, i wyobrażonego na czele pięknego dzieła profesora Kempe (Cours complet de météorologie), przełożonego na język francuski przez Mastins'a i wydanego w Paryżu w roku 1843. Kronsztadzki halos nie miał tylko kręgów tęczowych, jakie wieńczyły wspaniałe zjawisko w Pitea. Szkoda żeśmy nie zauważyli przeciągu trwania tego fenomenu; możemy tylko podać, że takowy miał miejsce przy schyłku pogodnego i mroźnego dnia, przy 14 lub 15 stopniach zimna podług Reaumura; barometr wówczas pokazywał 30,32."

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Bank anglo-austryacki rozdzieli między akcyonaryuszów dywidendę po 8½% od wpłaconego kapitału za rok 1864 przyczem stracone już są znaczne wydatki na pierwsze urządzenie. Zastrzeżone jest w tem przyzwolenie jeneralnego zgromadzenia akcyonaryuszów. Wielu akcyonaryuszów, mianowicie angielskich, mają być przeciwni straceniu na raz jeden kosztów pierwszego urządzenia i mają mieć zamiar proponowania rozkładu na lat kilka, jak w innych podobnych zakładach. Towarzystwo kredytowe ziemskie rozdzieliło koszta te według statutów na lat 15. Jeżeli podobna repartycya większość zdań za sobą mieć będzie, to dywidenda znacznie się jeszcze podniesie. Jeneralne zgromadzenie akcyonaryuszów, które według statutów dopiero w miesiącu maju zebrać się miało, zwołane być ma wcześniej a mianowicie zaraz po zamknięciu rachunków rocznych, podobno już w marcu.

Ostatnia poczta.

Paryż, 16. lutego. *Monitor* donosi: Wczoraj został podpisany traktat handlowy ze Szwecyą. — *La France* utrzymuje, że kurya rzymska nie pochwaliła postępowania nuncyusza, i że krok uczyniony przez nuncyusza, o którym wspomina *Monitor*, nastąpił skutkiem instrukcyi otrzymanej od rządu papiezkiego.

Berlin, 16. lutego. *Koresp. Zeidlera* pisze: „Propozycye ministrów co do żądań Prus względem stosunku Księstw do Prus mają być najprzód oddane pod obradę całego ministerstwa a potem przedłożone do potwierdzenia Królowi. Ponieważ uwzględnienie życzeń ludności jest zasadą pruskiego rządu, tedy łatwo być może, że notable z Księstw zaproszeni będą do obrad nad tą kwestyą. — *Kreuz Ztg.* donosi, że dziś w południe była rada ministeryalna, a przedmiotem narad miała być sprawa szlezwicko-holsztyńska.

Nowy Jork, 4. lutego. Lincoln i Seward powrócili po czterogodzinnej konferencyi z komisarzami stanów południowych na statku parowym pod Hamptonroods dziś z rana do Washingtonu. Układy rozchwiały się. Komisarze stanów południowych powrócili do Richmondu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lutego.

Hotel George: PP. Mysłowski A., z Zubrzca. — Mniszek W., z Ostrowa.
Hotel Langa: Hr. Rumerskirch Fr. c. k. porucz., z Tarnowa.
Hotel Krakowski: Bażykowski M., z Laszek. — Skarzyński W., z Sambora. — Padlewski S., z Perepelnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lutego.

PP.: Hr. Dzieduszycki Miecz., do Korniowa. — Derza J., do Krowicy. — Łodyński H., do Milatyna. — Łodyński S., do Nahorzec.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Tannhäuser oder Der Sängerkampf auf der Wartburg“**, wielka opera romantyczna w 3 aktach na dochód spiewaka opery pana Fryderyka Krecy. Występ gościnny pani Peschka Leutner.

Jutro teatr polski: **„Przybłęda“**, obrazek dramatyczny z życia ludu ruskiego ze spiewami, oryginalnie w 2 aktach napisany przez Władysława Łozińskiego, muzyka układu Stanisława Dunieckiego. Poprzedzi **„Wdówka“**, obrazek z życia codziennego w 1 akcie z francuskiego, tłumaczył J. Jasiński.

W poniedziałek na korzyść tutejszego zakładu ubogich przedstawią amatorowie: **„Karpaccy górale“**, dramat w 3 aktach przez J. Korzeniowskiego. Przed rozpoczęciem sztuki odegra Pani *Lesser* wielki koncert k. M. Webera z towarzyszeniem orkiestry, a po skończeniu sztuki panna *A. Gall* odspiewa aryę z opery „Prorok“ z towarzyszeniem fortepianu. Na zakończenie obraz z żywych osób: *Apoteoza Sobieskiego*.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. lutego 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.12	— 8.9	82.4	południowy mi.	pogoda
2. god. po poł.	323 85	— 1.4	75.0	„ „	„
10. god. wiecz.	323.53	— 5.2	80.5	„ „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 17. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	28	5	33
Dukat cesarski	„ „	5	30	5	36
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	22	9	36
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	48
Talar pruski	„ „	1	68	1	70
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	—	72	40
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	62	76	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	80	74	49
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	—	79	67
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	225	17	227	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. lutego.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	60
5% pożyczka narodowa	79	40
Losy z 1860 roku	94	50
Akcye banku wiedeńskiego	806	—
„ „ kredytowego	189	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	90
Srebro	112	50
Dukat pojedyńczy	5	$35\frac{1}{2}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.60	67.70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 40	79 60
od kwiet. do paźd. po 5%	79 40	79 60
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	84.25	84.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72 50	72 60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.60	72.70
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	64.—	64.50
dtto. „ 4%	56.50	57.—
dtto. „ 3%	42.50	43 —
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	162.—	163.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	157.—	157 50
Przez. do wyl. z r. 1854	88.—	88 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	94.70	94 80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.75	97.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	87.10	87.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56.—	56.50
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	48 50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	58.—	59.—
„ $2\frac{1}{4}$%	52.—	53.—
„ 2%	46.—	47.—
„ $1\frac{3}{4}$%	40.50	41.—
dtto. z procent. za granicą 5%	71.50	72.—
„ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	89.25	89.75
Wyż. Aust.	89.—	90.—
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	90.50	91.50
Szląska	89.50	90.50
Styryi	90.—	91.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74 80	75.20
Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.50
Galicyi	73.90	74 25
Siedmiogrodu	71.75	72 25
Bukowina	71.75	72.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	71.—	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94 50	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
Dług Krainy „ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	22.50	23.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	809.—	810.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	189.60	189.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	582.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	86.—	86.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1825.—	1847.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	200 80	201 —
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	246 25	247.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136 75	137.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	228.—	228.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	—.—	—.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	164 —	164.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	124 —	124 25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	254.—	256.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	146.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	473.—	475.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	236.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	93.30	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88 90	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.50	72.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.—	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.—	90 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.50	82 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.25	114.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	110.25	110.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.75	93 25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.50	96.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	90.50	91.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	127.40	127 60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	87.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.50	112 —
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.75	27.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.—	113.—
Salma „ 40 „ „	30.50	31.—
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	17.75	18.25
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14 50	15.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.20

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	96.—	96.10
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.90	95.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	95 10	95.10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85.—	85.10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	44.55	44 55
Londyn za 10 ft. szt.	112 90	112.90
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44 80	44.90
Paryż za 100 fr.	45.90	45.95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.35	5 36
dtto. pełnej wagi	5.35	5.36
Korona	15.45	15.50
20frankówka	9.05	9.06
Rosyjski imperyał	9.25	9.28
Talar związkowy	$1.68\frac{1}{2}$	1.69
Srebro	112.35	112.75

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rzadowej.*